

GUY DE MAUPASSANT

OJCIEC

Guy Maupassant

Ojciec

«Public Domain»

Maupassant G. d.

Ojciec / G. d. Maupassant — «Public Domain»,

Do wiejskiej posiadłości zamożnego szlachcica raz do roku przybywa Cyganka ze swoim dzieckiem, aby wspólnie z nim zjeść kolację. Zawsze towarzyszy jej mężczyzna, ale za każdym razem inny. Krótkie opowiadanie o losie samotnej matki i nietypowych decyzjach życiowych. Główny bohater mimowolnie stał się „ojcem chrzestnym” dziecka, kiedy z woli przypadku musiał przyjąć trudny poród na wiejskiej drodze. Wiąż, która połączyła go z matką i jej dzieckiem, okazała się trwalsza, niż można by się spodziewać. Guy de Maupassant uznawany jest za jednego z najwybitniejszych pisarzy naturalistycznych. Jego nowele cechuje oszczędność stylu, precyzyjne prowadzenie opowieści osadzonych w życiu zwykłych ludzi oraz głęboki fatalizm.

Guy de Maupassant

Ojciec

Przyjaciela mego Jana de Valuoir odwiedzam od czasu, do czasu. Posiada on nad brzegiem jednej rzeki małą rezydencję, wśród lasów. Po piętnastu latach szalonego życia w Paryżu wycofał się przesycony, w to uroczne zacisze. Nagle miał dość już tych wszystkich rozkoszy, tych uczt, tych ludzi, tych kobiet, – kart, – wszystkiego i schronił się do swej posiadłości, w której się urodził.

Było nas dwóch, lub trzech, którzy od czasu do czasu spędzaliśmy u niego, dwa lub trzy tygodnie co roku. On, niewątpliwie cieszył się naszym przybyciem, radował się również niewątpliwie pozostawszy sam, gdyśmy go opuścili.

Gdy przybyłem do niego ostatniego tygodnia przyjął mię z otwartymi rękoma. Dnie spędzaliśmy to razem, to samotnie. Zresztą on spędzał dzień na czytaniu, ja na pracy, wieczorami tylko gawędziliśmy do północy.

I tak, w ostatni wtorek, siedzieliśmy we dwójkę koło godziny dziewiątej wieczór nad rzeką, patrząc na płynące u stóp naszych fale, dzieląc się z swymi spostrzeżeniami, zresztą bardzo słabymi, nad bytem i ruchem gwiazd, kąpiących się w zwierciadle wody. Rozprawialiśmy o istotach zamieszkujących te światy, o ich kształtach przypuszczalnych, o ich nieodgadnionych zdolnościach, o zwierzętach, roślinach, o tych wszystkich właściwościach, tworach i postaciach, które jedynie fantazyja nasza w pewnych chwilach wywołać jest wstanie.

W tem nagle z daleka posłyszeliśmy wołanie:

– Proszę pana, proszę pana!

– Tu jestem, Baptysto, odpowiedział mój przyjaciel.

Służący przyszedł ku nam i oznajmił:

– Ta cyganka, znajoma pana przybyła.

Przyjaciel mój począł się śmiać, śmiał się szalonym śmiechem, potem zapytał:

– Mamy dziś 19 lipca?

– Tak, panie.

– Bardzo dobrze. Powiedz jej, by zaczekała, daj jej kolację, ja za dziesięć minut nadejdę.

Gdy służący oddalił się, przyjaciel wziął mię pod rękę.

– Pójdziemy powoli, po drodze opowiem ci tę historię.

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.